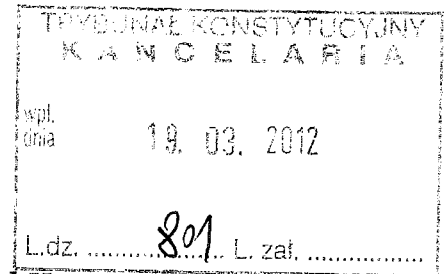


Warszawa, 15 marca 2012 roku



Trybunał Konstytucyjny  
al. Szucha 12a,  
00-918 Warszawa

skarżąca: **Spółdzielnia Mieszkaniowa W**  
ul.

W reprezentowana  
przez radcę prawnego Dariusza  
Wilińskiego adres do doręczeń w  
siedzibie skarżącej

**Sygn. akt Ts 271/11**

### **Pismo procesowe skarżącej**

W związku z wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych skargi konstytucyjnej z dnia 6 marca 2012 roku, doręczonym Spółdzielni w dniu 9 marca 2012 roku w załączeniu składam:

1. cztery kopie statutu Spółdzielni Mieszkaniowej W gdzie w § 83 ust. 1 określone są kompetencje zarządu Spółdzielni do podejmowania wszystkich decyzji nie zastrzeżonych innym jej organom
2. odpis i trzy kopie uchwały zarządu Spółdzielni nr z dnia lipca 2011 roku poprzedzającej udzielenie pełnomocnictwa procesowego w sprawie.
3. dodatkowe dwie kopie skargi i załączników do skargi.

Wskazuję też, w jaki sposób naruszone zostały prawa i wolności skarżącej.

Art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 2009 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw zobowiązuje Spółdzielnię do zawarcia w terminie do 30 czerwca 2010 roku umów przeniesienia własności lokali, co do których wnioski o przeniesienie własności złożone zostały nie później, niż do dnia 29 grudnia 2009 roku. Przepis ten odsyła do przepisów art. 12 ust. 1, 17<sup>14</sup> ust. 1 i 17<sup>15</sup> ustawy w brzmieniu przed nowelizacją, które określać mają warunki obowiązku Spółdzielni złożenia oświadczenia woli.

Powołany wyżej przepis art. 4 ust. 1 ustawy został zastosowany przez sądy powszechne, w wyniku czego zapadły orzeczenia zastępujące oświadczenia woli Spółdzielni o ustanowieniu odrębnej własności lokali. Oświadczenia te spowodowały powstanie odrębnej własności lokali i przeniesienie ich własności na rzecz osób trzecich. Doszło zatem do bezpłatnego przesunięcia majątkowego z majątku

Spółdzielni do majątku osób trzecich, które to przesunięcie jest efektem zastosowania przez sądy powszechne zakwestionowanej normy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 2009 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. W wyniku wyroku Sądu Okręgowego w W sygn. Spółdzielnia utraciła lokal nr w budynku mieszkalnym posadowionym na działce o numerze ewidencyjnym z obrębem położonym w W przy ul. K oraz udział wynoszący w części nieruchomości wspólnej stanowiącej prawo wieczystego użytkowania gruntu. W wyniku wyroku Sądu Okręgowego w W sygn. akt Spółdzielnia utraciła własność lokalu użytkowego nr w pawilonie przy ul. R nr w W na działce o numerze ewidencyjnym z obrębem oraz udział wynoszący w nieruchomości wspólnej stanowiącej prawo użytkowania wieczystego gruntu.

Art. 21 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita Polska chroni własność, a wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. Zastosowanie kwestionowanej normy prawnej stanęło w ewidentnej sprzeczności z powyższym przepisem Konstytucji. W wyniku zastosowania zakwestionowanej normy Spółdzielnia utraciła własność części budynku i prawo wieczystego użytkowania części gruntu. Utrata w żaden sposób nie została przez Państwo Polskie zrekompensowana.

Art. 64 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do własności oraz że własność i inne prawa majątkowe podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Kwestionowana norma prawna doprowadziła do przesunięcia majątkowego własności oraz prawa wieczystego użytkowania gruntu z majątku Spółdzielni, jako korporacyjnej osoby prawnej do indywidualnego majątku osób prywatnych. Owo przesunięcie majątkowe nie nastąpiło na zasadzie zgodnej woli tych podmiotów, lecz przymusu państwowego, co oznacza wprost, że własność i inne prawa majątkowe przysługujące Spółdzielni są nie tyle chronione słabiej, niż prawa przysługujące innym podmiotom, lecz wręcz dyskryminowane i odbierane.

Art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Wprowadzenie w życie zakwestionowanego artykułu urąga tej zasadzie. Powołana do życia norma jest literalnie tożsama z tą, która jako sprzeczna z Konstytucją została uprzednio uznana przez Trybunał Konstytucyjny. Wprowadzenie zakwestionowanego prawa należy zatem uznać za arogancję ustawodawcy, który z pełną świadomością forsuje regulacje sprzeczne z Konstytucją.

Dariusz Wilkiński  
Radca prawny